TRYBUNA ROBOTNICZA

Wyd. C Cena 2 zł. 4 str.

Kupon konkursowy Nr. 28

Nr. 205 — (876) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 28 lipca 1947 r. Rok V.

Z konferencji aktywu PPR i PPS miasta stołecznego Warszawy

DLA WSPÓLNEGO DZIEŁA w IMIĘ WSPÓLNEJ SPRAWY

Pogłębienie współpracy

W sobotę, dnia 26 lipca odbyła się konferencja aktywu PPS i PPR w stolicy. Na zebraniu obecnych było około 150 czołowych aktywistów stolicy.

Z RAMIENIA KC PPR WYSTĄPIŁ TOW. STEFAN JĘDRYCHOWSKI, A Z RAMIENIA CKW PPS REFEROWAŁ TOW. ĆWIK. PO REFERATACH WYWIĄZAŁA SIĘ OŻYWIONA DYSKUSJA. W DYSKUSJI Z RAMIENIA POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ ZABIERALI GŁOS TOWARZYSZE TUŁODZIECKI, ODROBINA, DĄBROWSKI I RUTKA. Z RAMIENIA POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ TOWARZYSZE WÓJCIK, STAREWICZ I MILECKI. KONFERENCJA TRWAŁA PRZESZŁO 8 GODZIN.

Zarówno referenci jak i dyskutanci podkreślali ogromne znaczenie uchwał ostatniej Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej, ich znaczenie międzynarodowe oraz ich znaczenie dla dalszej stabilizacji politycznej i gospodarczej kraju. Dyskusja przeszła w przyjaznej towarzyskiej atmosferze, pogłębiła historyczne uchwały ostatniej Rady Naczelnej i wykazała, że zarówno aktyw PPR jak i aktyw PPS są przygotowane do zrealizowania programu jaki nakreśliły sobie obie partie w kierunku realizacji demokratyzacji naszego ustroju oraz wspólnego marszu do socjalizmu.

Przedstawiciele KC PPR i CKW PPS z naciskiem podkreślali znaczenie międzynarodowe uchwał Rady Naczelnej PPS oraz ich znaczenie dla dalszej odbudowy kraju. **Mówcy zgodnie wyrazili konieczność ściślejszej współpracy ideologicznej i oczyszczenia szeregów organizacji robotniczych z wszelkich elementów szkodliwych karierowiczowskich i przypadkowych.** W wyniku konferencji zebrani przyjęli następującą rezolucję:

REZOLUCJA KONFERENCJI KIEROWNICZEGO AKTYWU PPR i PPS MIASTA ST. WARSZAWY

Zebrani witają z uznaniem uchwały Rady Naczelnej PPS z dnia 30 czerwca 47 roku jako wyraz zgodnego stanowiska politycznego obu partii robotniczych i trwałe wytyczne dla dalszego wzmocnienia jednolitego frontu.

Najważniejsze zadanie polega na konsekwentnym wprowadzeniu w życie tych uchwał w codziennej współpracy obu organizacji. Zebrani stwierdzają, że jednolity front jako linia generalna obu partii nie może być ograniczony jakimikolwiek warunkami czy zastrzeżeniami.

Zebrani zwalczać będą nie tylko jawnych przeciwników jednolitego frontu ale i tych, którzy traktują jednolity front jako manewr czy przejściową koniunkturalną taktykę. Jednolity front jest zasadniczą linią polityczną PPS i PPR, która prowadzi „przez coraz ściślejszą współpracę, ideowe zbliżenie do osiągnięcia pełnej jedności organicznej partii robotniczych" (z umowy o jedności działania między PPS i PPR).

W celu zrealizowania uchwał Rady Naczelnej PPS zebrani postanawiają:

1. **Przeprowadzić w ciągu najbliższych dwóch tygodni szeroką kampanię popularyzującą uchwały Rady Naczelnej wewnątrz swoich partii i na wspólnych zebraniach dzielnicowych i fabrycznych.**

2. **Zwoływać nie rzadziej niż raz w miesiącu systematyczne wspólne zebrania członków Kół i Komitetów Zakładowych Terenowych i Dzielnicowych obu partii. Kalendarzowy plan tych zebrań powinien być ułożony na okres niemniej niż dwu miesięczny i przedstawiony odpowiednim Komitetom Dzielnicowym PPR i PPS. W wypadku jeżeli Komitety Dzielnicowe nie wyrażają sprzeciwu co do terminu, kalendarz należy uważać za przyjęty i obowiązujący.**

W każdym wypadku zwrócenia się jednej lub drugiej partii z propozycją zwołania wspólnego zebrania żadne względy nie mogą usprawiedliwić odłożenia wspólnego zebrania dłużej niż na 10 dni.

3. **Wspólnie prowadzić systematyczną akcję przeciwko spekulacji, paskarstwu i nadużyciom podatkowym przez udział w Komisjach Kontroli, w Komitetach Antydrożyźnianych, w szeregach kontrolerów i inpektorów cen i podatków.**

4. **W rzeczowej dyskusji przez referaty i Koła Samokształceniowe członków PPR i PPS a w pierwszym rzędzie przez wymianę poglądów na wspólnych comiesięcznych zebraniach działać w kierunku ideologicznego zbliżenia obu partii.**

W skali ogólnomiejskiej utworzony zostanie stały kurs dla aktywu obu partii. W celu podwyższenia poziomu ideologicznego i wykształcenia marksistowskiego w szeregach obu partii wskazanym jest organizowanie wspólnych kursów w ramach poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji.

5. **Czyścić szeregi obu partii z elementów obcych ruchowi robotniczemu WRN-owskich dywersantów i reakcyjnych kołtunów, którym udało się przeniknąć do jednej lub drugiej partii. W tej pracy nad oczyszczaniem organizacji od szkodników i obcych naleciałości obie partie powinny sobie nawzajem pomagać, udzielać sobie poprzez odpowiednie organa kierownicze informacji i materiału. Informacje i materiały przeciwko członkowi jednej czy drugiej partii muszą być rozpatrywane w terminie nie dłuższym niż dwu tygodniowym w celu wyciągnięcia należytych konsekwencji. O wynikach dochodzenia i ewentualnych konsekwencjach powinna być powiadomiona bratnia partia.**

6. **Pomagać organizacjom młodzieżowym TUR i ZWM w nawiązaniu ściślejszej niż dotychczas współpracy przez wspólne imprezy, zebrania, kursy, wycieczki, szkolenie zawodowe itp.**

7. **Zwalczać ideologie reakcyjne, szerzyć na otwartych wspólnych zebraniach drogą referatów i odczytów oraz szerokich dyskusji światopogląd demokracji polskiej i klasy robotniczej.**

8. **Współpracować w dalszej demokratyzacji aparatu państwowego, samorządowego i spółdzielczego.**

9. **Strzec jedności związkowej, likwidować wszelkie zarzewia walki i niezdrowej konkurencji na terenie zawodowym, zwalczać warcholstwo i antyjednościową działalność wśród związkowców.**

10. **Wszelkie zatargi i konflikty likwidować bez ujawniania na zewnątrz a drogą wzajemnego porozumienia na miejscu oraz przez komisje mediacyjne.**

Aktyw kierowniczy obu partii w stolicy zwraca się do ludu pracującego z wezwaniem do jedności i pracy. Jednolity front klasy robotniczej był główną siłą zmartwychwstania naszej stolicy i najważniejszym motorem jej odbudowy. Pod przewodem zwartych w jednolitym froncie szeregów PPR i PPS lud Warszawy doprowadzi do końca historyczne dzieło odrodzenia stolicy.

Uchwały warszawskiego aktywu PPR i PPS świadczą o tym, że awangarda pracującej Warszawy doceniła historyczne znaczenie uchwał Rady Naczelnej PPS i niewątpliwie konferencją swoją zapoczątkuje dziesiątki i setki wspólnych zebrań peperowców i pepesowców na terenie stolicy — **zebrań, które jeszcze bardziej zacieśnią i zbliżą członków obu partii robotniczych dla wspólnego dzieła w imię wspólnej sprawy**

Kraje zniszczone wojną głodują — a w USA...



...tysiące ton kartofli ..niszczy się



Głodna dziewczynka: Proszę pana czy te kartofle zostaną ugotowane?

OSTRA KRYTYKA POLITYKI BEVINA

LONDYN, niedziela.

W piątek odbyła się w Worcester doroczna konferencja Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych, na której poddano ostrej krytyce politykę zagraniczną ministra Bevina

W powziętej rezolucji podkreślono, że polityka zagraniczna min. Bevina jest głównym powodem kryzysu gospodarczego w Wielkiej Brytanii, gdyż zużytkowuje w niewłaściwy sposób brytyjskie zasoby, siłę roboczą i surowce, niezbędne dla produkcji. Rezolucja wysuwa postulat niezwłocznego przejścia do socjalistycznej polityki zagranicznej.

Delegaci konferencji zaprotestowali również przeciwko wiązaniu się Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi, twierdząc, iż plan Marshalla jest próbą zdobycia Europy przez imperializm dolarowy Mówca podkreślił, że Bevin gotów jest zaakceptować wszystko co dyktuje mu imperializm amerykański.

INDONEZYJCZYCY ODBILI SZEREG MIAST

LONDYN, niedziela.

Jak podaje komunikat armii republikańskiej, oddziały indonezyjskie po zaciekłej 6-godzinnej walce nocnej wyparły Holendrów z kilku dzielnic miasta Samarang, ważnego ośrodka strategicznego w północnej części Jawy.

Oddziały zmotoryzowane Holendrów posuwają się naprzód na północ od Malang, we wschodniej Jawie. Samoloty holenderskie bombardowały Pakisadii.

Komunikat zaznacza, że na wszystkich odcinkach frontu toczą się zaciekłe walki.

UPORCZYWE WALKI o port naftowy POLAMBANG

Opór republikański wobec wojsk holenderskich wzmaga się. **Indonezyjskie koła oficjalne zaprzeczyły wiadomości, jakoby Holendrzy zajęli Malang na Jawie.** Ratusz w Malang, gdzie odbywało się ostatnie posiedzenie parlamentu indonezyjskiego, został zbombardowany, przez lotnictwo holenderskie. **Wojska republikańskie odzyskały na Sumatrze wschodnią część Medanu, położonego w północno - wschodniej części wyspy, podczas gdy w dalszym ciągu trwają uporczywe walki dookoła portu naftowego Polambang. Ludność wyspy Karimun niedaleko wschodniego wybrzeża Sumatry powstała przeciwko Holendrom przy poparciu mieszkańców chińskich. Wojska republikańskie odzyskały Tjitjalonka w odległości 25 kilometrów na wschód od Bandung we wschodniej części Jawy**

Ciężkie walki trwają w Brebes, na północnym wybrzeżu **Wojska republikańskie odzyskały Gonungpati na południowy wschód od portu Semarang, po upływie 4 godzin od zajęcia miasta przez czołgi holenderskie. Naczelny dowódca indonezyjski gen. SUDIRMAN** oświadczył, że republikanie prowadzą nierówną walkę, lecz dodał, iż **powodzenia holenderskie polegające na zajmowaniu większych miast nie mają zbytniego znaczenia Indonezyjczycy przejdą wkrótce do taktyki walk partyzanckich.**





Beztroskie dzieci...



W Państwowej ...ole Morskiej w Gdyni



Młodzież Szkoły Modelarskiej przy YMCA w Warszawie żywo interesuje się modelarstwem

Oficjalna inauguracja linii lotniczej Warszawa Paryż

Dnia 25 lipca o godz 12,45 **na** lotnisko Le Bourget pod Paryżem przybyła z Warszawy delegacja polska w składzie: wiceminister komunikacji **Olewiński**, min **Bobrowski**, dyrektor **Askanas** z C. U. P. U, dyrektorzy polskich linii lotniczych „Lot" **Zieliński** i **Roland** oraz dyr **Zabłocki**. Gości polskich powitali na lotnisku minister lotnictwa **Moroselli**, minister transportu **Moch**, sekretarz generalny lotnictwa cywilnego **Hymans**, dyrektor **Lebel** oraz przedstawiciel francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych W sali dworca lotniczego, udekorowanego barwami polskimi i francuskimi przedstawiciele towarzystwa lotniczego „Air France" podejmowali gości polskich lampką wina.

Stała linia lotnicza Warszawa — Paryż, będzie obsługiwana przez zakupione przez Polskę od Francji 4-silnikowe samoloty typu „Languedoc", mogące zabrać na pokład 33 pasażerów.

CHCEMY ROZWOJU STOSUNKÓW HANDLOWYCH z Europą Zachodnią

oświadcza min. Minc w Paryżu

PARYZ, niedziela

MINISTER HILARY MINC W WYWIADZIE UDZIELONYM PRZEDSTAWICIELOWI AFP OŚWIADCZYŁ M. IN.: „NIE BRALIŚMY UDZIAŁU W KONFERENCJI PARYSKIEJ, PONIEWAŻ NIE MIELIŚMY PEWNOŚCI ŻE SPRAWA NIEMIECKA BĘDZIE ROZPATRYWANA W TAKI SPOSÓB, JAKI MOGLIBYŚMY ZAAPROBOWAĆ.

Minister Minc zaznaczył następnie, że w ramach odbudowy Europy powinny otrzymać pierwszeństwo kraje które ucierpiały wskutek agresji niemieckiej.

Polska — podkreślił minister Minc — pragnie nie tylko nie zmienić w niczym swych stosunków handlowych z krajami zachodnimi, lecz, co więcej, dąży ona do ich rozszerzenia. Polska chce bowiem brać udział w odbudowie Europy w sposób, który by nie naruszał jej suwerenności.

PARYŻ, niedziela.

Minister Hilary Minc w wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji Reutera, oświadczył, że polsko - francuskie rokowania handlowe potwierdzają treść oświadczenia Rządu Polskiego, że **odmowa udziału w rokowaniach nad planem Marshalla w żaden sposób nie wpłynie na stosunki gospodarcze Polski z zach Europą. Polska zaoferuje Francji przede wszystkim węgiel.**

Minister Minc zaznaczył, że z wielkim niepokojem obserwuje, jak problem odbudowy przemysłu niemieckiego jest rozpatrywany w ramach planu Marshalla

Minister Minc zaznaczył, że Polska nie ma ambicji zajęcia przedwojennej pozycji Niemiec, jako głównego kraju przemysłowego kontynentu europejskiego, lecz byłoby naturalnie znacznie lepiej i bezpieczniej, gdyby znaczna część towarów, produkowanych przed wojną w Niemczech, była w przyszłości wyrabiana w Polsce, Czechosłowacji i w innych krajach Europy wschodniej i środkowej.

Nie ustają masakry w Grecji

LONDYN, niedziela.

PRASA DONOSI O NOWEJ FALI ARESZTOWAŃ W GRECJI. W PIREUSIE ZATRZYMANO 10 TYSIĘCY OSÓB, Z KTÓRYCH ARESZTOWANO 1 TYSIĄC. W MIEJSCOWOŚCI LAMI NA PÓŁNOCNY ZACHÓD OD ATEN ODDZIAŁY RZĄDOWE PO WYPARCIU POWSTAŃCÓW ZAMORDOWAŁY 200 DEMOKRATÓW.

Demokratyczna agencja grecka donosi w związku z ostatnimi represjami władz rządowych, że nawet prasa prawicowa zaczęła pisać o aresztowaniu niewinnych ludzi Ostatnio przywódca Postępowej Partii Demokratycznej TSUDEROS złożył protest premierowi Maksimosowi przeciwko aresztowaniu 40 członków partii.

BELGRAD, niedziela.

Z Grecji donoszą, że silny oddział armii demokratycznej zajął miasteczko Neasenda w odległości 30 klm. od Salonik Wielu mieszkańców Neasendy przyłączyło się do partyzantów.

W Epirze partyzanci zajęli miejscowość Pirsojani.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

NOWY JORK, niedziela

W sobotę zmarła w wieku 94 lat matka prezydenta Trumana.

WASZYNGTON, niedziela.

Rząd amerykański ma udzielić Francji nowego kredytu w wysokości 50 mil dol na zakup sprzętu amerykańskiego

BERLIN niedziela.

Podano do wiadomości że osiągnięto porozumienie radziecko-brytyjskie w sprawie transportu rzecznego na Łabie.

MARSZ wydarzeń

Przed królewską komisją dla badania stosunków w prasie angielskiej, złożył w ubiegłym tygodniu zeznania przedstawiciel Związku Zawodowego Dziennikarzy Brytyjskich. Treść jego zeznań złożonych przy drzwiach zamkniętych, została jednak wskutek nacisku opinii publicznej opublikowana.

Okazuje się, że angielscy lordowie prasowi utrzymywali t. zw. „czarne listy" osób, których nazwiska pod żadnym względem nie miały się przedostać na łamy dzienników przez nich wydawanych. Listy te obejmowały także szereg firm i organizacji, które czymś naraziły się baronom prasowym.

Z drugiej strony angielscy lordowie prasowi wysyłali regularnie dyrektywy z rozkazami, aby ten lub inny polityk, ta lub inna organizacja były często ukazywane w dodatnim świetle.

Oświadczenie Związku Zawodowego Dziennikarzy wskazuje też, jak wielkie monopole prasowe zdławiły mniejsze dzienniki. W miastach New Castle Sheffield i Cardiff ukazują się już tylko gazety, należące do grupy lorda Kemsley. W mieście Hull ukazuje się kilka dzienników, ale wszystkie należą do Associated Newspapers. W mieście Northampton zgrupowane są one w Provincial Newspapers.

Duży nacisk kładzie Związek Dziennikarzy na sprawę fałszywego przedstawiania wiadomości i cytuje szereg przykładów zaczerpniętych z prasy reakcyjnej o milionowych nakładach. Jeden z takich wypadków miał miejsce, gdy w Anglii wprowadzono racjonowanie chleba. Zamieszczając oświadczenie ministerstwa żywności o zamianie kuponów chlebowych niewykorzystanych w ubiegłym miesiącu, gazeta lorda Kemsley „Daily Dispatch" dodała swój komentarz: „Piekarze obawiają się, że gospodynie podejrzewając obniżenie wartości kuponów chlebowych, będą robiły masowo zakupy przed końcem terminu wymiany kuponów chlebowych". Oczywiście komentarz taki dał powód do przypuszczeń, że zmiana wartości kuponów chlebowych ma rzeczywiście nastąpić. Ministerstwo żywności zaprzeczyło tym pogłoskom, ale zaprzeczenie to nie zostało wydrukowane przez „Daily Dispatch". Tyle, jeżeli chodzi o „fair play" angielskich milionerów prasowych.

Nie starczyłoby miejsca dla zacytowania części chociażby przykładów przytoczonych w raporcie Związku Dziennikarzy Angielskich. 700 stron liczące zeznania są oskarżeniem prasy angielskiej, pozostającej w rękach milionerów angielskich, o korupcję, o okłamywanie czytelników, o żerowanie na namiętnościach ludzkich, a czasem wręcz o fałszerstwa.

ANDRZEJ BRONOWSKI

UROCZYSTE OTWARCIE festivalu młodzieży w Pradze

PRAGA, niedziela

Wczoraj odbyło się na stadionie Strachowskim w Pradze uroczyste otwarcie Światowego Festivalu Młodzieży.

PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE WYGŁOSIŁ PRZEWODNICZĄCY ŚWIATOWEJ FEDERACJI MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ GUY DE BOISSONS, ZAZNACZAJĄC, IŻ CELEM DEMOKRATYCZNEJ MŁODZIEŻY ŚWIATA JEST PRACA NAD UTRWALENIEM I ZABEZPIECZENIEM POKOJU.

Po nim głos zabrał wicepremier rządu czechosłowackiego SIROKY, który powitał zgromadzoną na festivalu młodzież demokratyczną całego świata. Następnie przemawiali przedstawiciele różnych zagranicznych delegacji m. in. przedstawiciele republikańskiej Hiszpanii, Grecji i Indonezji — pozdrawiając Światowy Festival Młodzieży i życząc jak największych sukcesów.

W międzyczasie na stadion Strachowski zaczęły przybywać poszczególne sztafety ze wszystkich stron świata. Po złożeniu raportu przewodniczącemu Światowego Festivalu, przy dźwiękach nowej pieśni młodzieży, napisanej przez radzieckiego kompozytora NOWIKOWA, nastąpiło podniesienie sztandaru młodzieży, a tym samym oficjalne otwarcie Festivalu.

Z posiedzenia Zgromadzenia Narodowego

DYSKUSJA NAD POLITYKĄ FRANCJI

PARYŻ, niedziela

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego odbyła się debata, poświęcona polityce zagranicznej Francji.

Imieniem Francuskiej Partii Komunistycznej przemawiała MADELAINE BRAUN, która zwróciła uwagę Zgromadzenia, że Francja nie będzie się czuła bezpiecznie tak długo, jak długo w Hiszpanii panować będzie reżim wojny i terroru .

Poruszając zagadnienie Grecji, Madelaine Braun domagała się wysłania do Aten specjalnej misji francuskiej dla zbadania sytuacji w Grecji.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Unii Republikańskiej DE CHAMBRUN.

W sprawie reparacji de Chambrun podkreślił, że punkt widzenia Francji jest prawie identyczny ze stanowiskiem Związku Radzieckiego. Mówca wyraził niezadowolenie z powodu tego, że delegacja francuska nie okazała swego pełnego poparcia Związkowi Radzieckiemu i zaznaczył, że problem niemiecki może być rozwiązany jedynie i tylko przez cztery mocarstwa.

Z kolei wygłosił przemówienie min. BIDAULT. **Zaznaczył on, że Francja nie zrezygnuje ze swego prawa do reparacji i nadal będzie się domagała, aby odbudowa krajów zniszczonych nastąpiła przed odbudową Niemiec.**

Po ministrze Bidault zabrała głos posłanka komunistyczna Waillant Couturier, która wyraziła zaniepokojenie z powodu polityki zagranicznej Francji, popierającej plany odbudowy Niemiec.

»KOMITET DZIEWIĘTNASTU« BADA MOŻLIWOŚCI GOSPODARKI USA

NOWY JORK, niedziela

Na pierwszym posiedzeniu „KOMITETU DZIEWIĘTNASTU" powołanego dla zbadania możliwości gospodarki Stanów Zjednoczonych przez prezydenta Trumana, — utworzono 6 podkomisji które zbadają możliwości amerykańskie w zakresie pomocy dla zagranicy w poszczególnych dziedzinach gospodarki. Poza 6 podkomisjami, które zakończyć mają swe prace koło 19 września, powołano do życia komisję, która przygotowuje końcowe sprawozdania gospodarcze i finansowe opierając się na danych, dostarczonych przez podkomisję. **Sprawozdanie będzie gotowe na dzień 1 października.** Na drugim posiedzeniu „KOMITETU DZIEWIĘTNASTU" mają złożyć sprawozdania szef sztabu generalnego, generał EISENHOWER i sekretarz generalny Międzynarodowej Rady Żywnościowej FITZGERALD.

Prof. Joliot - Curie:

FRANCJA TEŻ MA URAN

PARYŻ, niedziela



Profesor JOLIOT CURIE — wysoki komisarz Francuskiego Instytutu Badania Energii Atomowej, oświadczył, że w pracach nad energią atomową bierze udział we Francji 1000 osób. **Koszty badań wynosiły dotąd 800 milionów franków.** Prof. JOLIOT CURIE zakomunikował, że ostatnio odkryto we Francji nowe złoża uranu, dzięki którym Instytut będzie mógł nieprzerwanie pracować. Dotąd wskutek braku uranu, pracowano jedynie przez 250 dni rocznie.

BANDEROWCY USIŁUJĄ ZBIEC ZAGRANICĘ

Jak donosi prasa czeska, organa bezpieczeństwa wyśledziły w tych dniach na Morawach grupę banderowców, która usiłowała przedostać się ze Słowacji do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Austrii. W czasie strzelaniny, jaka wywiązała się między policją czeską a banderowcami, jeden z nich został zabity, a drugi ciężko ranny.

„WALL STREET JOURNAL" O POŻYCZCE DLA POLSKI

W związku z wiadomością, że brytyjskie koła gospodarcze popierają prośbę Francji o udzielenie jej drugiej pożyczki w Międzynarodowym Banku Odbudowy dziennik **„Wall Street Journal"** pisze, że w kołach Banku Międzynarodowego uważa się, że należy przedtem wydać decyzję w sprawie podania Polski o pożyczkę.

„Wall Street Journal" podkreśla, że należy wziąć pod uwagę, że Polska ma węgiel — a Europa węgla tego potrzebuje. Dziennik nie przewiduje decyzji w sprawie pożyczki dla Polski wcześniej niż za miesiąc, po rozmowach prezesa banku MAC CLOY'a z członkami specjalnej komisji banku w Polsce.

KORESPONDENCJA z całego świata

RAMADIER chce wzmocnić swoją władzę



W związku z uporczywymi pogłoskami o możliwości rekonstrukcji gabinetu francuskiego, utrzymuje się w kołach politycznych, że Ramadier zmierza do ograniczenia ilości tek ministerialnych, pragnąc w ten sposób wzmocnić władzę wykonawczą premiera.

Ramadier zamierza objąć kierownictwo nad ministerstwem spraw wewnętrznych i ministerstwem skarbu. Projekt przewiduje zniesienie ministerstwa lotnictwa oraz ministerstwa marynarki. Ramadier zamierza utworzyć ministerstwo przemysłu i handlu.

Znamienna dymisja

Władze amerykańskie w Niemczech podały do wiadomości, że **JAMES MARTIN,** dyrektor Urzędu Dekartelizacyjnego w Niemczech podał się do dymisji **na znak protestu przeciwko metodom, jakie niektóre koncerny amerykańskie stosują w Niemczech, zmierzając do opanowania karteli niemieckich.** Metody takie stosują w szczególności następujące trusty amerykańskie: **Standard Oil, General Electric i General Motors.**

Tajemnica prób na Bornholmie

W jaki sposób odkryto sekret V 1

KOPENHAGA, niedziela

Kopenhaski korespondent dziennika „DAGGENS NYHETER" podaje do wiadomości fakt, że duński oficer rezerwy, HASAGER CHRISTIANSEN, otrzymał ostatnio wysokie brytyjskie odznaczenie wojskowe.

Christiansen był w r. 1943 oficerem łącznikowym na wyspie Bornholm. Pewnego dnia pocisk V1, wypuszczony przez Niemców tytułem próby, spadł w okolicy, gdzie znajdował się wspomniany oficer duński. Dzięki swej nadzwyczajnej przytomności umysłu, zdołał on sfotografować szczątki pocisku i poczynić szereg cennych obserwacyj, przed przybyciem władz niemieckich.

Raport dzielnego oficera, dotyczący V1, został przekazany do Anglii, gdzie okazał się niesłychanie cennym materiałem informacyjnym dla inżynierów brytyjskich.

Ochotnicy niemieccy w Grecji?

BERLIN, niedziela

Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech zaprzeczył dzisiaj wiadomościom, jakoby amerykańskie władze wojskowe w Niemczech uruchomiły biura werbunkowe dla niemieckich techników i żołnierzy w celu wysłania ich na front w Grecji

Z procesu WiN i WRN

Prokurator żąda przykładnego ukarania płatnych zdrajców kraju

WARSZAWA, niedziela

Trzeci dzień procesu WiN i WRN w Warszawie, **rozpoczął się kontynuowaniem zeznań świadków.** Pierwszy staje przed sądem **Józef Rybicki,** sprawujący ostatnio funkcje komendanta obszaru centralnego WiN. Świadek ten wyjaśnia, że z Galajem zetknął się w pracy organizacyjnej za pośrednictwem Obarskiego, nie wiedząc o jego przynależności do WRN. Kontakt między nimi utrzymywała łączniczka „Ania". Również i oskarżona Franio znana była świadkowi z pracy nielegalnej. **Dłuższą chwilę zajęło wyświetlenie wysokości wynagrodzenia, jakie Galaj otrzymywał od organizacji, gdyż zeznania świadka i oskarżonego Galaja są w tym punkcie sprzeczne.**

Z kolei sąd wzywa do składania zeznań **Stanisława Sędziaka,** który był zastępcą komendanta obszaru centralnego WiN. Podaje on, że z oskarżoną Sienko znał się jeszcze z Białegostoku i że wraz z nim przyjechała ona do Warszawy. **Zajmowała się ona przekazywaniem „materiałów sytuacyjnych". Świadek Sędziak mówi, że informacje o sytuacji w Polsce, m. in. o Wojsku Polskim, były przekazywane do Sztokholmu, do ekspozytury b. rządu londyńskiego.** Również oskarżona Sawicka była znana świadkowi.

Szczególne zainteresowanie wywołały krótkie zeznania **Tadeusza Prużańskiego,** który będąc w Anconie, w biurze planowania II Korpusu, zetknął się tam z emisariuszem tej formacji na kraj **„Jadwigą". Na jej zlecenia oskarżona Franio urządziła spotkanie czołowych osobistości organizacji WiN z tą emisariuszką.**

Po przesłuchaniu świadków głos zabrał prokurator **mjr. dr. Lipiński,** stwierdzając, że sprawa jest **typowym przykładem działalności wywrotowej przeciwko Państwu Polskiemu.** Prokurator zwraca uwagę na różnice między toczącym się procesem a dotychczas przeprowadzonymi procesami politycznymi, jak np. procesem Rzepeckiego, czy „Liceum".

O ile działalność oskarżonych w tamtych procesach była jak gdyby dalszym ciągiem nieprzerwanej działalności konspiracyjnej z czasów okupacji, o tyle działalność przestępcza oskarżonych w procesie obecnym nie wypływa z dawnej działalności okupacyjnej, **lecz podjęta została przez oskarżonych dobrowolnie już po wyzwoleniu Państwa Polskiego.** Wyjątkiem pod tym względem jest jedynie **osk. Sienko.**

Druga zasadnicza różnica w stosunku do poprzednich procesów polega na postawie oskarżonych.

W poprzednich procesach oskarżeni przyznawali się do popełnianych błędów i uznawali szkodliwość swej działalności. **W tym procesie oskarżeni nie wykazują niczym zmiany swego wrogiego nastawienia do polskiej demokracji. Przeciwnie, swoimi odpowiedziami wobec sądu podkreślają niejednokrotnie jeszcze bardziej tę wrogość.**

Prokurator podkreśla następnie, że WiN nie zachował nawet takich pozorów, jak Delegatura Sił Zbrojnych, **WiN — to zabójstwa, pożary wsi, grabieże, szpiegostwo. To — już od lata 1945 walka z Rządem Jedności Narodowej, walka z amnestią, z referendum, z przygotowaniami do wyborów.**

Ręce po władzę wyciągali ludzie z podziemia z kraju i z ośrodków zagranicznych, którzy rozumiejąc, że przegrywają, szukali nowych ludzi. Wszyscy wywodzili się ze wspólnego pnia — z piłsudczyzny. WRN — to była **emanacja piłsudczyzny na ruch robotniczy, podstawę Polski i jej siły jednolity front partii robotniczych.** WRN chciało ten front rozbić i opanować masy robotnicze. Nic dziwnego zatem, że WiN i WRN znalazły wspólną platformę porozumienia.

Jest jedna logika konspiracji — mówił dalej prokurator — konspiracja przemienia się z czasem w bandytyzm i stacza się tak, **jak stoczył się WiN.** W dalszym ciągu prokurator omawia działalność poszczególnych oskarżonych i podkreśla, że **oskarżeni zdawali sobie dokładnie sprawę z wagi i znaczenia informacji, dokumentów i tajemnic państwowych, przekazywanych zagranicę.** Większa lub mniejsza rola poszczególnych oskarżonych w tym spisku nie zmniejsza ich winy. Prokurator nadmienił również, że **oskarżony Gałaj zdradził klasę robotniczą, dążąc do jej rozbicia.**

Po przemówieniu prokuratora wystąpili adwokaci z obroną swoich klientów.

Rozprawa wznowiona będzie w poniedziałek o godz. 9 rano.

Przegląd prasy zagranicznej

ИЗВЕСТИЯ СОВЕТОВ ДЕПУТАТОВ ТРУДЯЩИХСЯ СССР

Sąd denazifikacyjny w strefie amerykańskiej zwolnił aktywnego nazistę Wilhelma von Opela, tylko dlatego, że „pan Opel wstąpił do partii nacjonal-socjalistycznej za radą amerykańskiego Towarzystwa Samochodowego „General Motors".

Wyrok w sprawie Opela jest w pewnym sensie „znakiem czasu". Świadczy on o tym, że wszystkie „liście figowe" odpadły i że reakcjoniści niemieccy cynicznie opowiadają o swych związkach z kolegami amerykańskimi. Niemieccy „geszeftsmani" i anglosascy „businessmani" znów zbliżyli się na gruncie wspólnych interesów.

Fuzja angielskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej jeszcze bardziej przyczyniła się do wzmocnienia łączności pomiędzy monopolistami niemieckimi i anglo-amerykańskimi. Przez organa dwustrefowe kapitał anglo-amerykański podporządkowuje sobie gospodarkę niemiecką, opierając się na niemieckich zjednoczeniach monopolistycznych. Powstaje swojego rodzaju unia pomiędzy monopolistami niemieckimi i anglo-saskimi, celem odrodzenia Niemiec na podstawie reakcyjnej i w szczególności przekształcenia Niemiec zachodnich w ośrodek militaryzmu obywatelskiego.

DLACZEGO NIE OTRZYMAMY POMOCY OD USA

Na wniosek Departamentu Stanu Komisja Budżetowa Kongresu amerykańskiego skreśliła pozycję 18 mil. dolarów przeznaczonych na pomoc dla Polski po zakończeniu działalności UNRRA.

Wniosek ten został uzasadniony tym, jakoby Polska nie potrzebowała tej pomocy oraz, że jej sytuacja żywnościowa jest wysoce zadawalająca.

Na konferencji prasowej min. Marshall zapytany przez dziennikarzy amerykańskich kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, że akcja Departamentu Stanu była wynikiem odmowy Rządu Polskiego wzięcia udziału w konferencji paryskiej. „Rząd Stanów Zjednoczonych — powiedział min Marshall — powziął to postanowienie po zapoznaniu się ze sprawozdaniem szefa amerykańskiej misji rolniczej płk. Harrisona, który niedawno bawił w Polsce".

Tłumaczenie to nie jest przekonywujące, gdyż jak wiadomo raport pułk. Harrisona stwierdza, że dla zabezpieczenia minimum potrzeb żywnościowych w Polsce pomoc zagraniczna jest jeszcze nadal potrzebna. Szczególnie konieczne są dostawy zboża siewnego, które są warunkiem podniesienia standartu życiowego ludności oraz przyśpieszenia tempa odbudowy gospodarki kraju.

Każdy, kto żyje w Polsce, wie dobrze, że tylko dzięki energicznym wysiłkom Rządu Polskiego zapobiegliśmy klęsce głodu na przednówku. Ale każdy też zdaje sobie sprawę, że w tym roku jeszcze żadnych zapasów zboża siewnego robić nie możemy. Stwierdził to także styczniowy raport Komisji Gospodarczej ONZ, który określił deficyt żywnościowy Polski na sumę 139.900.000 dolarów.

Wydaje się jednak, że Departament Stanu USA nie wziął tego pod uwagę, **natomiast oparł się na bardzo pochlebnych dla Polski opiniach p. płk. Harrisona w sprawie tempa odbudowy naszego kraju, zwłaszcza Śląska.**

Oczywiście jesteśmy dumni, że przodujemy w odbudowie, że ustabilizowaliśmy naszą gospodarkę, że już obecnie dajemy znaczny wkład w dzieło odbudowy innych zniszczonych przez wojnę państw. Ale czy dlatego mamy zostać pozbawieni pomocy, której potrzebujemy?

Raport płk. Harrisona mówił nie tylko o pomocy żywnościowej. Stwierdza on, że Polska, potrzebuje pomocy w zakresie nawozów sztucznych, lekarstw i odzieży. Kredyty zaś przyznane przez Kongres amerykański w zastępstwie pomocy pounrowskiej, przeznaczone były na ten właśnie cel. Potrzeby te jednak — podobnie jak i potrzeby w zakresie zboża siewnego — Departament Stanu USA wyraźnie zignorował.

Decyzja Kongresu USA mocno nas dotknęła. Nie znajdzie się chyba nikt, kto by zaprzeczył, że Polska ucierpiała najwięcej w czasie działań wojennych, że poniosła procentowo największe straty w ludziach i majątku narodowym, że dała stosunkowo największy wkład w zwycięstwo Narodów Zjednoczonych. Akcję pomocy amerykańskiej nigdy nie uważaliśmy za działalność filantropijną. Nie uważa ją za taką na pewno naród amerykański. Nie oczekiwaliśmy, że tych 18 milionów dolarów przyznanych nam zostanie dlatego tylko, że ucierpieliśmy najwięcej. Tym bardziej jednak zadziwia nas, że kredytów tych nam odmówiono równocześnie z wyrażeniem uznania dla naszej pracy w dziele odbudowy gospodarczej. Po przybyciu do Warszawy ambasador Griffis oświadczył, że za jeden z dwóch zasadniczych celów swego przyjazdu do Polski uważa „wzmożenie rozwoju ekonomicznego Polski i przyczynienie się do poprawy stosunków polsko - amerykańskich". W praktyce jednak okazuje się inaczej. Trudno sobie wyobrazić, by naród amerykański poparł stanowisko rządu który udziela hojnej pomocy byłym państwom nieprzyjacielskim, czy państwom znajdującym się w chaosie gospodarczym, a wstrzymuje pomoc dla swoich sojuszników, dla państw budujących swoją przyszłość na silnych i trwałych fundamentach.

Decyzja rządu USA jest decyzją niesłuszną, gdyż nie leży ani w interesie narodu amerykańskiego, ani w interesie odbudowy gospodarki europejskiej i stabilizacji pokoju.

Decyzja rządu USA jest decyzją krzywdzącą, gdyż sprawę odbudowy Niemiec wysuwa na czoło przed sprawą odbudowy krajów przez Niemcy zniszczonych.

Decyzja rządu USA jest decyzją szkodliwą, gdyż wzmaga nieufność wszystkich narodów demokratycznych co do ukrytych celów polityki amerykańskiej w Europie, pogłębia przepaść między narodami i nie dopuszcza do harmonijnej między nimi współpracy.

W. PODGÓRSKI

O swobodę ruchu zawodowego w całym świecie

Doroczna sesja Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie

Bezpośrednio po uchwaleniu przez kongres USA t. zw. „Prawa Tafta", ograniczającego wolność zw. zawodowych, wysunęła się na czoło zagadnień, omawianych na 30 sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy, odbywającej się przy udziale przedstawicieli 48 państw w okresie od 19. VI. do 11. VII. br. w Genewie, sprawa swobody ruchu zawodowego w całym świecie.

Delegacji polskiej, biorącej udział w sesji, przewodniczył dyr. Dep. Pracy w Min. Pr. i Op. Społ — ALTMAN.

W toku dyskusji stwierdzono, że w okresie od zakończenia drugiej wojny światowej w niektórych krajach zachodnia jaskrawe fakty łamania swobód zrzeszonej klasy pracującej, jak masowe zwalnianie z pracy członków zw. zaw. aresztowania przywódców ruchu zaw., okupowania lokali związkowych, unieważniania wybranych władz itp. Prócz tego istnieje w niektórych koloniach i krajach przynależnych, a nawet i w państwach kontynentu w ogóle zakaz zrzeszenia się.

Światowa Federacja Zw. Zaw. wystąpiła z odnośnym memoriałem do Rady Ekonomiczno - Społecznej przy ONZ, ta znów przekazała materiał do rozpatrzenia Międzynarodowej Org. Pracy.

Federacja domaga się podjęcia kroków, zmierzających do usunięcia anormalnego stanu, stanowiącego niebezpieczeństwo dla demokracji i pokoju światowego. Mimo, że memoriał nie wspomina wyraźnie o tym, nie jest tajemnicą — jak stwierdza nasz delegat dyr. Altman — że chodzi tu m. in. o Hiszpanię, Turcję, Grecję, Iran, Chiny i Argentynę.

Postulaty Federacji popierali przede wszystkim przedstawiciele świata pracy i delegacje państw prawdziwie demokratycznych, więc Czechosłowacji, Francji, Belgii, Finlandii, Polski, Bułgarii i szeregu innych. Oponowali przedstawiciele pracodawców i krajów, w których wpływy reakcyjne są jeszcze silne.

W rezultacie uchwalono tylko najogólniejsze postulaty, a więc: prawo tworzenia organizacji zawodowych i należenia do nich dla wszystkich, bez żadnych różnic i ograniczeń, prawo swobodnego układania statutów związkowych i wyboru władz, prawo przynależenia do Międzynarodowej Org. Zaw.

Postanowiono też powołać do życia międzynarodowy organ kontroli, którego zadaniem będzie czuwanie nad przestrzeganiem powziętych uchwał.

Delegacja polska poparła w całej rozciągłości żądania Światowej Federacji Zw. Zaw. i głosowała za rezolucjami.

Uchwały przekazane będą Radzie Ekon. Społ. ONZ i dyskutowane na Generalnym Zgromadzeniu ONZ we wrześniu i październiku br. (W)

Wykonanie planu wydobycia węgla

musi być centralnym zagadnieniem współpracy PPR i PPS

Dla zapoznania się jak wykonywane są uchwały Rady Naczelnej PPS i wskazówki KC PPR o jedności działania obu partii, przez koła działające na terenie kopalń, hut i fabryk, odwiedziliśmy kop. „Prezydent" w Chorzowie.

Tutaj peperowcy i pepesowcy naprawdę zgodnie współpracują w ramach jednolitego frontu. Oba komitety kopalniane, powzięte uchwały na wspólnych posiedzeniach i ogólnych zebraniach międzypartyjnych przedkładają dyrekcji kopalni i radzie zakładowej do zaakceptowania i wykonania.

Koła partyjne wspólnie z radą zakładową usprawniły działalność spółdzielni zamkniętej, przez należytą kontrolę, założyły wspólnie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i rozwiązały wiele innych problemów na korzyść pracowników.

Osiągnięcia te, obie strony mają do zawdzięczenia swej inicjatywie. Nie ograniczając się do oficjalnych wspólnych zebrań peperowcy i pepesowcy rozstrzygają wiele spraw dotyczących kopalni, dzięki bliskim osobistym stosunkom i przyjacielskiej współpracy.

Mimo tak przykładnej współpracy, peperowcy i pepesowcy zbyt mało poświęcili uwagi w miesiącu czerwcu dla wykonania nakreślonego planu wydobycia węgla, 92,2 proc. wykonania planu w tym miesiącu, w porównaniu do kwietnia, gdy plan wykonany został w 102 proc. i maja — 102,2 proc. dowodzi, że spadek wydobycia o 10 proc. jest zjawiskiem anormalnym. Zjawisko to jeszcze bardziej ujaskrawi się, jeżeli zważymy, że w kwietniu — przeciętna wydajność na osobę wynosiła 1409 kg, w maju — 1432 kg., a w czerwcu tylko 1379 kg.

Wprawdzie kierownictwo techniczne napotyka na duże trudności, wynikające z braku wykwalifikowanych pracowników dołowych, przyrządów i narzędzi. Są również trudności powstałe na skutek rabunkowej gospodarki francuskich kapitalistów w okresie międzywojennym i okupanta niemieckiego, który ograniczał się wyłącznie do eksploatacji węgla, znajdującego się w pobliżu szybu, tak, że trzeba obecnie przez wydrążone w kamieniu chodniki, drogą okrężną wydobywać pozostawiony w tyle węgiel. Jednakże każdy pracownik techniczny i robotnik a przede wszystkim **członkowie PPR i PPS, powinni pamiętać, iż od wykonania planu uzależniona jest odbudowa zniszczeń wojennych, zagospodarowanie kraju i wzrost dobrobytu.**

Powoływanie się na obiektywne trudności nie może być usprawiedliwieniem, ponieważ trudności te istniały także w tym czasie, kiedy nakreślony plan wydobycia węgla był wykonywany z nadwyżką.

Towarzysze z PPR-u i PPS-u muszą pamiętać o tym, że kierownictwa obu partii oceniają osiągnięcia w współpracy obu bratnich partii przede wszystkim na podstawie wykonanego planu produkcji węgla, będącego obecnie centralnym zagadnieniem gospodarczym Polski.

Nie kwestionujemy trudności hamujących wykonanie planu na kopalni „Prezydent". **Pragniemy jednak, aby peperowcy i pepesowcy poświęcili więcej uwagi wykonaniu planu.**

Towarzysze obu partii, jako awangarda klasy robotniczej muszą dla wykonania planu stać się wzorem dla wszystkich bezpartyjnych pracowników, przez surowe przestrzeganie dyscypliny pracy, zwalczanie objawów masowego opuszczania dniówek, co bardzo ujemnie wpływa na całokształt produkcji.

Przez aktywną walkę z marnotrawstwem i sabotażem członkowie obu kół powinni pomagać kierownictwu technicznemu usuwać różne przeszkody, jakie można usunąć we własnym zakresie. **Dopóki po pokonaniu tych przeszkód, można będzie mówić o trudnościach technicznych, które hamują wykonanie planu wydobycia węgla na kopalni „Prezydent".**

Dopóki jednak brak będzie należytej dyscypliny pracy duża ilość robotników będzie opuszczała dniówki i plan nie będzie wykonany, współpraca między kołami PPR i PPS, chociażby towarzysze najbardziej zgadzali się z sobą i szanowali, nie wypełnią swej zasadniczej, podstawowej roli.

Wspólna walka o wykonanie planu wydobycia węgla, wspólne zwycięstwo w tej walce — oto cel jednolitego frontu klasy robotniczej w kopalni. W tej wspólnej walce scementuje się jeszcze bardziej i dobrze przysłuży dziełu odbudowy Polski.

Walka a plan — to jest główne zadanie peperowców i pepesowców kop. „Prezydent" i wszystkich innych kopalń węgla w Polsce. (Dr.)

ENERGETYKA przekracza plany produkcji

W miesiącu czerwcu rb. wszystkie zakłady energii elektrycznej, podległe Centralnemu Zarządowi Energetyki, wyprodukowały łącznie 261.086 tys. kWh, **co stanowi 104 proc. wykonania planu.**

Największe zapotrzebowanie na energię elektryczną wykazuje zagłębie węglowe, przeto zakłady energetyczne na tym terenie znacznie przekroczyły plan produkcyjny, dostarczając zamiast 135.924 tys. kWh — 152.447 tys. kWh. Również i inne okręgi uprzemysłowione, jak Dolny Śląsk, Łódź, Kraków i południowa część Pomorza Zachodniego wykazały znaczny wzrost produkcji.

MISJA FAO w Lublinie

LUBLIN. W dniu wczorajszym bawili w Lublinie członkowie Misji Ekonomicznej FAO, Międzynarodowej Organizacji Wyżywienia: prof. Clark Noble, prof. dr. Dols, prof. Millturs i prof. Gems, Morrison z Belgradu.

Prof. Clark Noble odwiedził Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w celu zorientowania się w pracach Wydziału Rolnego. Prof. Dols zwiedził kolonie letnie w pobliżu Lublina, interesując się warunkami zdrowotnymi na terenie Lubelszczyzny. Prof. Militurs, specjalista od zagadnień weterynaryjnych zapoznał się z akcją walki z zarazą stadniczą na terenie Lubelszczyzny.

W godzinach popołudniowych goście zagraniczni zwiedzili były obóz koncentracyjny i Muzeum na Majdanku, wpisując się do księgi pamiątkowej.

Przyznanie kart odzieżowych nowym grupom pracowników

Warszawa. Spośród pracowników nie otrzymujących kart zaopatrzenia przyznano uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów karty odzieżowe następującym grupom: pracownikom zarządów gmin wiejskich oraz przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej należących do tych gmin, sołtysom (nie posiadającym gospodarstw większych, niż 2 hektary), pracownikom Ubezpieczalni Społecznej i PZUW, pracownikom banków państwowych i KKO, pracownikom PAP i Polskiego Radia, stałym pracownikom przedsiębiorstw przemysłu cukrowego.

Odroczono rozpatrzenie sprawy przyznania kart odzieżowych niezamożnym studentom i uczniom szkół zawodowych typu licealnego, zamieszkującym bursy i internaty.

Prawnicy demokraci

w walce ze spekulacją

Przedstawiciel PAL zwrócił się do prof. Władysława Bagińskiego, sekretarza generalnego Zrzeszenia Prawników Demokratów z prośbą o wypowiedzenie się na temat walki z drożyzną w świetle obowiązujących przepisów prawnych.

Prof. Bagiński powiedział: „Nowe polskie prawo jest jednym z głównych narzędzi, kształtujących nową strukturę społeczną, która zabezpiecza interesy świata pracy. Wartość przepisu prawnego oceniamy dziś przede wszystkim z tego punktu widzenia.

Ustawodawstwo, dotyczące walki z drożyzną i spekulacją spełnia doskonale swoją funkcję zasadniczą. Jest ono wymierzone przeciwko tym siłom, które, korzystając z trudności powojennych pragną żerować na pracy i wysiłku robotnika i chłopa. Zwalczano skutecznie wszelkie próby wykorzystywania sytuacji przez elementy aspołeczne, działające na szkodę świata pracy. Istotną, nie przemijającą wartością tegoż ustawodawstwa jest fakt, że mobilizuje ono zdrowe siły społeczne przeciwko chorobie społecznej, jaką jest spekulacja. Na podstawie ustaw antyspekulacyjnych walka prowadzona jest nie tylko przez aparat administracyjny i nie tylko drogą represji administracyjnej. Obok władz administracji publicznej i samorządowej, obok sądów i organów Komisji Specjalnej biorą udział w tej walce przedstawiciele związków zawodowych, spółdzielni, organizacji kulturalnych i społecznych. Cały świat pracy, wszelkie pozytywne elementy naszego społeczeństwa biorą pośrednio lub bezpośrednio udział w stosowaniu ustawodawstwa antyspekulacyjnego.

Prawnicy są z natury rzeczy powołani do stosowania prawa, mającego na celu kształtowanie nowej struktury naszego życia zbiorowego. Zrzeszenie Prawników Demokratów wezwało swoich członków, aby nie ograniczali się w walce ze spekulacją jedynie do obowiązków zawodowych, nałożonych na nich przez ustawę, lecz, aby ochotniczo zgłaszali swój udział w pracach Komisji Kontroli Cen razem z przedstawicielami organizacji robotniczych i chłopskich.

PRZEGLĄD BATALII ŻNIWNEJ

Młodzież ZWM przy żniwach

GDAŃSK. — 140 młodzieży ZWM-owskiej przebywającej na obozie letnim w Bożychowie pow. starogardzkiego, pośpieszyło z pomocą w koszeniu i zbiórce tym miejscowym gospodarzom, którzy sami nie byli w stanie podołać ogromowi pracy. Koleżanki ich i koledzy z obozu ZWM w Oszyczycach pow. kartuski w liczbie 100 osób, pomagali także chłopom miejscowym w najbardziej intensywnych dniach pracy żniwnej. Młodzież robotnicza Gdańska przygotowuje się również do wypadów na wieś.

Pierwszych 150 młodych robotników ze stoczni gdańskiej, parowozowni „Trojan" oraz innych zakładów wyrusza na roboty żniwne dnia 28-go b. m. Przyjdą oni z pomocą przede wszystkim repatriantom z pow. elbląskiego.

Na Pomorzu młodzież zrzeszona w ZWM udziela wydatnej pomocy chłopom w pracach żniwnych

BYDGOSZCZ. Tysiączne rzesze ZWM-owców przodują w społecznej akcji, sprawnego i szybkiego uprzątnienia zbóż. ZWM-owcy przebywający na obozie wypoczynkowo - szkoleniowym w Złotowie oraz na obozie w Siewiersku w powiecie włocławskim, w ogólnej liczbie 151 osób, samorzutnie zadeklarowali udział w pracach żniwnych.

Z Grudziądza wyjechała na żniwa grupa 80 ZWM-owców.

Do majątku Tarnów w pow. inowrocławskim wyjechała grupa ZWM-owców z Wojewódzkim Zarządem na czele.

Praca młodzieży ZWM spotkała się z wielkim uznaniem okolicznych chłopów, zwłaszcza autochtonów z okolic Złotowa.

W grupie tej uczestniczą młodzi robotnicy z fabryk bydgoskich.

Akcja żniwna na Śląsku w całej pełni

KATOWICE. Akcja żniwna w woj. śląsko-dąbrowskim dobiega prawie końca. Żyto skoszone już w 85% i zwiezione w 45%. W akcji żniwnej biorą czynny udział organizacje młodzieżowe przebywające na wczasach i obozach, zwłaszcza ZWM i harcerstwo. Akcja żniwna objęła w województwie śląsko-dąbrowskim ogółem 720 tys. ha powierzchni, w tym 192 tys. ha, żyta, 78 tys. ha innych ozimych oraz 450 ha zbóż jarych.

Akcja żniwna w majątkach Państw. Nieruchomości Ziemskich

WARSZAWA. Żniwa są w pełnym toku we wszystkich okręgach Państwowych Nieruchomości Ziemskich z wyjątkiem okręgów: szczecińskiego, gdańskiego, olsztyńskiego i wschodnio-mazurskiego, gdzie rozpoczęto je, dotychczas tylko na ziemiach lekkich.

Zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego został już przeprowadzony.

Zbiór pszenicy rozpoczęto na terenie Ziemi Lubuskiej.

O doborze kandydatów na wyższe studia

Rozporządzenie ministra oświaty w sprawie powołania komisji dla doboru kandydatów do studiów w szkołach wyższych na rok 1947-48

Według rozporządzenia ministra oświaty z dnia 21 lipca rb. jeżeli na wydziałach (oddziałach, sekcjach) państwowych szkół wyższych o ograniczonej liczbie przyjęć liczba zgłaszających się na poszczególne wydziały, przekroczy 400 osób, lub jeżeli powstaną inne ważne przyczyny, można powołać jedną lub więcej dodatkowych komisji.

W skład komisji wchodzą: dziekan wydziału, jako przewodniczący oraz delegat Ministerstwa Oświaty, jeden z członków Rady Wydziałowej, przedstawiciel Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej — jako członkowie. Ponadto minister może powołać do komisji jako członka — delegata z innego ministerstwa. Komisja może powoływać spoza swego grona egzaminatorów z poszczególnych przedmiotów.

Podstawą przyjęcia na 1 rok studiów jest egzamin wstępny na wszystkich wydziałach: pisemny na temat związany z kierunkiem studiów, ustny z nauki o Polsce współczesnej. Ponadto na wydziałach technicznych, leśnych i sekcjach matematyczno-fizycznych, wydz. matematyczno-przyrodniczych — pisemny z matematyki, na wydziałach (sekcjach) architektury — z rysunku odręcznego, na Wyższej Szkole Handlu Morskiego — pisemny z języka obcego nowożytnego.

Rady wydziałów technicznych mogą wprowadzić dalszy egzamin pisemny z fizyki: Rady wydziałów lekarskich, farmaceutycznych, stomatologicznych, weterynaryjnych, rolniczych, leśnych i ogrodniczych — egzamin pisemny z chemii lub biologii.

Od egzaminu wstępnego zwolnieni są absolwenci wstępnego roku studiów, którzy zdali egzamin końcowy i zostali zakwalifikowani na poszczególne wydziały. Komisja może zwolnić od egzaminu na podstawie zaświadczeń następujących kandydatów, posiadających przewidziane ustawowo przygotowanie: czynnych i byłych żołnierzy WP z czasu wojny, b. uczestników walki zbrojnej oraz b. więźniów politycznych, osoby zasłużone w odbudowie gospodarczej kraju, osoby ze środowisk mających utrudniony dostęp do kultury, które wykazały ofiarność w zdobywaniu nauki, repetentów z I roku studiów, jeśli komisja uzna za ważne przyczyny, dla których nie ukończyli I roku studiów.

Liczba ta nie może przekroczyć 20 proc. ogólnej ilości przyjęć, a w wypadku gdy liczba absolwentów wstępnego roku studiów przekroczy 40 proc. może być zmniejszona przez komisję do 15 proc.

Podania o przyjęcie na I rok studiów winny być złożone we właściwym dziekanacie w nieprzekraczalnym terminie od 15 do 31 sierpnia 1947 r.

Dochodzenia przeciwko przestępcom wojennym

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie, prowadzi dochodzenie przeciwko następującym przestępcom wojennym: Józefowi Frombachowi SS-manowi, działającemu na terenie **Majdanka, getta warszawskiego i obozu w Allach k. Dachau, Marcinowi Setanderowi,** tłumaczowi Gestapo w **Regensburgu, Józefowi Wagmanowi,** strażnikowi więzienia **Amberg, Walterowi Flosowi** (Holendrowi), ochotnikowi SS, strażnikowi obozu w **Aslau** na Dolnym Śląsku, zabójcy 20 więźniów w okresie ewakuacji obozu, **Gustawowi Zoellnerowi,** Volksdeutschowi, członkowi SS, strażnikowi obozu w **Stutthofie. Alfredowi Tenserowi,** członkowi SS, strażnikowi obozu **„Tekla"** koło Lipska, **Karolowi Gunterowi** SS-manowi, czynnemu w policji bezpieczeństwa w **Tarnopolu** przy likwidacji getta, **Heinowi Schemmeringowi** SS-manowi, podejrzanemu o zabójstwo Polaka, Stanisława Czubińskiego, **Piotrowi Leideritzowi,** szefowi Gestapo w **Kołomyi, Erensowi Schaueowi,** uczestnikowi zbiorowej egzekucji we Lwowie, **Eudekowi,** funkcjonariuszowi Gestapo w Rybniku. **Kumowie, Cieszynie, Jarosławiu. Rzeszowie i Lwowie, Filipowi Spangwoi,** strażnikowi więzienia Gestapo w **Wolzheim i Paulowi Simonowi,** strażnikowi w obozie w **Heddernheim.**

Wszystkie osoby, które mogą udzielić informacji o działalności wymienionych przestępców wojennych, proszone są o **zgłoszenie się do prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie, Leszno 53/55,** względnie **podanie** tamże swego adresu.

Ryszard Wright 40

SYN AMERYKI

Tłumaczyła WANDA MELCER

— Powiedz.

— Nie wiedzą, gdzie ona jest. Mogą myśleć, że ją ktoś porwał, kapujesz? — Muskuły jego drżały w napięciu, warga się opuściła.

— Ach, więc dlatego słuchałeś w takim naprężeniu o Leobie i Leopoldzie.

— Co myślisz o tym?

— A pomyślą naprawdę, że została porwana?

— Możemy tak zrobić, żeby pomyśleli.

Spojrzała na swoją pustą szklankę. Bigger zawołał kelnerkę i zamówił jeszcze dwa kieliszki. Upił trochę i mówił dalej:

— Poszła, rozumiesz? Nie wiedzą, dokąd, nikt tego nie wie. Ale mogą pomyśleć, że ktoś wie, jeśli im się tak powie?

— Więc myślisz... myślisz, że możemy im donieść, żeśmy to zrobili? Myślisz do nich napisać?

— ...i wezwać do zapłacenia okupu, oczywiście — powiedział — I otrzymać okup, co najważniejsze. Rozumiesz, zainkasujemy dolary, bo nikomu innemu nie przyjdzie to do głowy.

— A jeśli ona się nagle zjawi?

— Nie zjawi się.

— Skąd wiesz?

— No wiem, że się nie zjawi.

— **Bigger, ty wiesz coś o tej dziewczynie. Wiesz,** gdzie ona jest?

— Już się o to nie kłopocz. Wiem doskonale, że nie mamy się co kłopotać o jej powrót.

— To dziwne.

— Do diabła, to przestań wypytywać.

— Już nic.

— No, to co myślisz?

— Trzeba być ostrożnym.

— Można dostać dziesięć tysięcy dolarów.

— Jakim cudem?

— Powiemy im, żeby gdzieś złożyli pieniądze. Pomyślą, że mogą ją odzyskać.

— Bigger, ty wiesz, gdzie ona jest? — powiedziała znów, nadając swej wypowiedzi ton pół-pytania, pół-stwierdzenia.

— Nie.

— No to dadzą do gazet i ona się pokaże.

— Nie pokaże się.

— Skąd wiesz?

— No, kiedy mówię, że się nie pokaże, to się nie pokaże.

Zobaczył, że wargi jej się poruszają, a potem usłyszał, że mówi z cicha nachyliwszy się ku niemu.

— Bigger, ale nic jej nie zrobiłeś, co?

Zesztywniał ze strachu. Pożałował, że nie ma w ręku czegoś ciężkiego: pistoletu, noża, cegły wreszcie.

— Powtórz, zabiję.

— Och.

— Chodź, idziemy. I przestań się wygłupiać.

— Bigger, nie powinieneś był tego robić.

— Pomagasz? Tak, czy nie?

— Słuchaj, Bigger...

— Tchórzysz? Po tym, jak ukradłem dla ciebie srebro z domu Heardów, a radio od Macców?

— Och, sama nie wiem.

(c. d. n.)

Przemysł Polski na Targach Międzynarod.

W najbliższym czasie Polska weźmie udział w trzech wielkich imprezach targowych zagranicą, a mianowicie: **w Sztokholmie, Pradze i w Plovdiv (Bułgaria).**

W Sztokholmie Targi trwać będą od 23 sierpnia do 7 września rb. Polska wystawi eksponaty przemysłu metalowego, hutniczego, elektrotechnicznego, węglowego, chemicznego, włókienniczego, materiałów budowlanych, artystycznego i spożywczego. Na Targach w Pradze, które odbędą się między 5 a 14 września wystawione będą eksponaty przemysłów: węglowego, hutniczego, metalowego, elektrotechnicznego, chemicznego, włókienniczego, materiałów, budowlanych i spożywczego. I wreszcie do Plovdiv (31 sierpnia — 14 września) wysłane będą eksponaty przemysłu metalow. hutniczego, włókienniczego, chemicznego i materiałów budowl.

RADIO

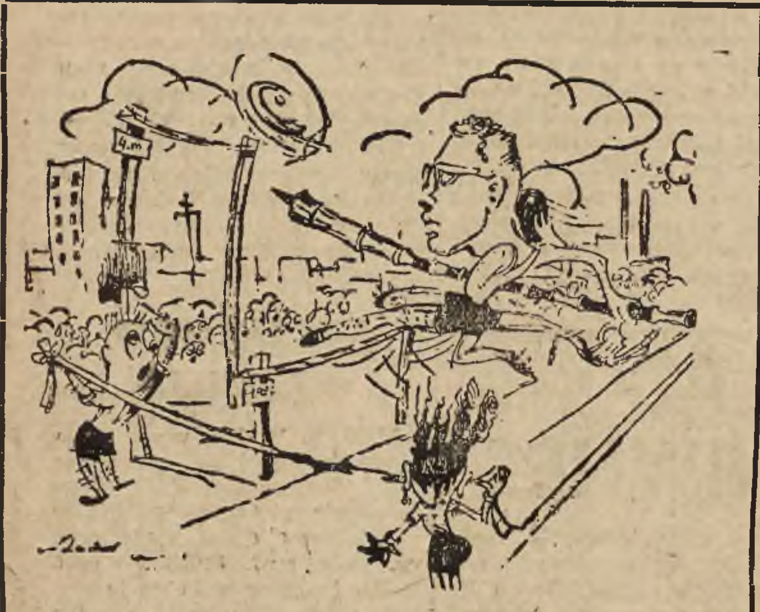
OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na poniedziałek, dnia 28 lipca br.

6,00 Sygnał. 6,05 Gimnastyka. 6,15 Dziennik. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości. 7,35 Muzyka. 7,55 Informacje. 8,05 Skrzynka PCK. 8,15 Wykład dla naucz. 12,06 Wiadomości. 12,10 Pieśni Szopskiego. 12,25 Aud. dla wsi. 12,35 Słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska. 13,00 Z mikrofonem po kraju. 14,00 Aud. inform. 14,30 10 minut muzyki z płyt. 14,40 Aud. dla dzieci. 15,00 Muz. tan. 15,20 Aud. dla dzieci. 15,40 Pieśni neapolitańskie. 16,00 Dziennik. 16,20 Preludia (fortepian). 16,40 Skrzynka. 16,50 Pogad. gosp. 17,00 Aud. muzyczna. 17,35 Kalendarzyk kult. - hist. 17,45 Aud. dla młodzieży. 18,00 Koncert życz. 18,35 Konc. rekl. 19,00 Z zagadnień świata pracy. 19,10 U naszych przyjaciół. 19,30 Sergiusz Rachmaninow—Sonata op. 19. 20,00 Aud. literacka. 20,15 Koncert muz. polsk. 21,00 Dziennik 21,30 Muzyka tan. 21,55 Kwadrans prozy. 22,10 Aud. rozrywkowa. 23,00 Ost. wiad. dziennika. 23,20 Muzyka lekka. 24,00 Zakończenie programu.

Lekkoatleci USA w Katowicach

Łódź-Śląsk 64,5:64,5

po pierwszym dniu zawodów



Najwszechstronniejszy lekkoatleta świata Mondschein (USA) w ujęciu naszego karykaturzysty.

(Śl.) 11,2 sek., 4. Lipowski (Ł) — 11,2 sek.

RZUT OSZCZEPEM PAŃ:

1. Peskówna (Ł) 30,02 m, 2. Matlokówna (Śl) 27,48 m, 3) Weis-Grętkiewicz (Ł) 26.69 m, 4) Paździorówna (Śl) 25,60 m.

800 m. PAŃ:

1. Wolfówna (Śl.) 2,43,0 min., 2. Noconiówna (Śl.) 2.44,3 min., 3. Andrzejewska (Ł) 2,48,9 min.

Poza konkursem Wilczkówna (Śl.) 2,48,2 min. Druga zawodniczka Łodzi wycofała się z biegu.

400 m. PANÓW:

1. Krawczyk (Śl.) 53,1 sek., 2. Rzeźniczek (Śl.) 53,6 sek., 3. Wdowczyk (Ł) 53,9 sek., 4. Wójcik (Ł) 56,8 sek.

KULA PANÓW:

1. Grzelski (Ł) 13,14 m, 2. Owczarek (Ł) 12,51 m, 3. Chmiel (Śl.) 11,37 m, 4. Gawliczek (Śl.) 11,32 m.

SKOK WZWYŻ PAŃ:

1. Nowakówna (Ł) 1.37 m (poza konkursem 1,42 m), 2. Pankówna (Śl) 1.37 m, 3) Weis-Grętkiewicz (Ł) 1.35 m, 4) Weisówna (Śl.) 1,35 metr.

5000 m:

1. Jurzak (Śl) 16,09,2 min., 2. Zadrożny (Śl.) 16,37,2 min., 3. Jonczyk (Ł) 17,05,7 min., 4. Nowak (Ł) 17,29,8 min.

RZUT DYSKIEM PAŃ:

1. Weis Grętkiewicz (Ł) 36,92 m, 2. Gławacka (Ł) 35,50 m, 3. Bregulanka (Śl.) 32,58 m, 4. Dyrdzianka (Śl.) 31,45 m.

200 m PANÓW:

1. Jaraczewski (Ł) 22,9, 2. Szymoszek (Śl.) 23,2 sek., 3. Girtler (Śl.) 24,0 sek., 4. Lipowski (Ł) 24,1 sek.

100 m PAŃ:

1. Kałużowa (Śl.) 13.1 sek., 2. Peskówna (Łódź) 13.4 sek., 3. Piwowarowna (Śl.) 13,8 sek., 4. Gławewska (Ł) 13,9 sek.

KULA PAŃ:

1. Weis-Grętkiewicz (Ł) 11.15 m. 2. Bregulanka (Śl.) 10,58 m, 3. Pankówna (Śl) 10.15 m 4. Peskówna (Ł) 10,11 m.

OSZCZEP PANÓW:

1. Mroczewski (Ł) 50,41 m, 2. Szendzielorz (Śl.) 50,0 m, 3. Chmiel (Śl.) 46,17 m, 4. Rytczak (Ł) 44,84 m.

Poza konkursem Zasada (Śl) 45,54 m.

Katowice. W sobotę rozpoczęły się w Katowicach zawody lekkoatletyczne Łódź — Śląsk.

W pierwszym dniu rozegrano ogółem 13 konkurencji. Z liczby tej 9 konkurencji wygrali lekkoatleci(tletki) Łodzi — 4 reprezentanci Śląska.

Najlepszym rezultatem pierwszego dnia zawodów był wynik Jaraczewskiego na 100 mtr. — 10.8 sek. Dobry wynik uzyskała również Nowakowa w skoku wzwyż skacząc poza konkursem 142 cm.

x x x

Lekkoatleci USA w pierwszym dniu nie startowali. Odbyli oni trening od godz. 3-ciej do 3.30, wykazując dobrą formę. Rekordzista świata w rzucie dyskiem **Fitch** osiągał wyniki w okolicy 53 mtr. — w skoku o tyczce **Morcum** przekroczył lekko 4 mtr. a w **skoku wzwyż** dziesięcioboista **Mondschein** skoczył bez wysiłku 193 cm.

Wyniki techniczne meczu Łódź—Śląsk przedstawiały się następująco:

60 m PAŃ:

1. Nowakowa (Ł) 8,2 sek., 2. Peskówna (Ł) 8,4 sek., 3. Wieczorkówna (Śl) 8,4 sek. 4. Gembolisówna (Śl.) 8,5 sek.

100 m. PANÓW:

1. Jaraczewski (Ł) 10,8 sek., 2. Kiszka (Śl.) 11,0 sek., 3. Szymoszek

Szermierze wyjadą na akademickie mistrzostwa świata

Katowice. Jak się dowiadujemy, Centrala AZS-ów zdecydowała się na wysłanie silnej drużyny szermierzej na akademickie mistrzostwa świata.

Do Paryża pojedzie ekipa, złożona z **6 zawodniczek i 8 zawodników.** Będą oni startować zarówno w konkurencji drużynowej, jak i indywidualnej.

Przy ustalaniu składów zostaną wzięci pod uwagę następujący szermierze: Żezierska, Szrejderowa, Nawrocka J., Nawrocka I., Skirlińska, Serini, Skupieniówna, Strzępkówna oraz Banaś, Nawrocki, Sołtan, Czyżewski, Rybicki, Bachman, Dajwlowski, Zawadzki i Mroczek.

Kierownikami polskiej ekipy szermierzej będą: Mondralówna i Friedrich, który będzie również sędziował w turnieju szermierczym.

O wyjeździe akademików — lekkoatletów oraz drużyn siatkówki i koszykówki zadecyduje jedno z najbliższych posiedzeń Zarządu Centrali AZS-ów.

W Krakow'e odbyły się XIV lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Głuchoniemych

Warszawa pierwsza w konkurencjach męskich, Poznań — w żeńskich

Kraków. (tel) We wtorek zakończyły się na stadionie miejskim 3 dniowe, XIV z rzędu lekkoatletyczne mistrzostwa Polski KS Głuchoniemych. Zgromadziły one na starcie kilkadziesiąt zawodniczek i zawodników z Warszawy, Poznania, Śląska i Krakowa, którzy w szlachetnej rywalizacji walczyli o palmę pierwszeństwa, osiągając w ich warunkach życiowych niezłe wyniki a wykazując przy tym wiele zapału, ofiarności i ambicji.

Lekkoatletyka jest szczególnie kultywowana w KS Głuchoniemych na terenie Polski, czego najlepszym dowodem jest obecna cyfra XIV Mistrzostw Polski, rozegranych w Krakowie. Organizacja spoczywała w rękach KS Głuchoniemi — Kraków, przy współudziale krakowskiego OZLA z prezesem dr Morozem na czele była b. dobra.

W konkurencjach męskich tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski głuchoniemych zdobyli:

100 m: Konderko (W) 12,5; Bałdecki (W) 12,8 — **200 m:** Bałdecki (W) 25,8 — Włodarczyk (P) 26,5; **400 m:** Bałdecki (W) 1,00,2 — Wójcik (W) 1,01,2 — **800 m:** Wójcik (W) 2,18,2 — Witt (W) 2,19,2 — **1500 m:** Witt (W) 4.41,3 — Starowicz (Kr) 4,42.4 — **5000 m:** Witt (W) 17,46,8 — Gajda (W) 17,54,8 — **10.000 m:** Gajda (W) 36.51,3 — Starowicz (Kr) 37.51,5 — **110 m płotki:** Szyszkowski (W) 21,8 — Łoza (Śl) 22,4 — **400 m płotki:** Łoza (Śl) 1,13,2 — Hodur (Kr) 1,15,2; **sztafeta 4x100:** Kraków 52,2 Śląsk 56,2 — **sztafeta szwedzka:** Kraków 2.22,02 — Warszawa 2.22,05. **Sztafeta olimpijska:** Warszawa 4.01,3 Kraków 4.03,5; **dysk i oszczep:** Pusz(K) 29 i 37,20; Łoza 24.65 i 36,07, **kula:** Maliszewski (W) 9.95, Pusz (Kr) 9.88; **skok w dal:** Konderko (W) 6,04, Pusz (Kr) 5.72 — **skok wzwyż:** Konderko (W) 1,48; Obrycki (W) 1.43 — **tyczka:** Pusz (Kr) 2.55, Łoza (Śl) 2,45.

Ogółem Warszawa zdobyła 13 tytułów mistrzowskich. Kraków 5, Śląsk 1.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Warszawa 233 pkt. przed Krakowem 177 pkt. Śląskiem 89 pkt i Poznaniem 34 pkt.

W konkurencjach żeńskich poznanianka **Kujawa** okazała się najwszechstronniejszą zawodniczką, zdobywając aż 6 mistrzostw. Wygrała ona następujące konkurencje: **60 m** w czasie 9,04, **100 m** w czasie 15,3; **200 m** — 32,4; **skok w dal** z wynikiem 3,94; **skok wzwyż:** 1,12 i **kule:** 7,19.

W pozostałych konkurencjach tytuły mistrzowskie zdobyły: w **dysku** — Ptakówna (P) 17,64, w **oszczepie:** Skłoszowa (Śl) 23,90. w **sztafecie 4x100 m:** Poznań 64,4 przed Warszawą 67.2 i na **500 m:** Kołodziejczyk (Śl) 1.43,3.

W ogólnej punktacji: 1) Poznań 127 pkt., 2) Warszawa 68 pkt., 3) Śląsk 59 i pół pkt., 4) Kraków 20 i pół pkt. Na zakończenie mistrzostw prezes Polskiego Związku Lekkoatletycznego Głuchoniemych Wroczyński wręczył nagrody — puchary przechodnie zwycięskim zespołom.

We wtorek po południu na boisku Cracovii odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy **reprezentacjami Poznania i Krakowa**, zakończone wynikiem remisowym 3:3 (2:2). Wyrównującą bramkę z karnego uzyskał Kraków na kwadrans przed końcem zawodów. Bramki zdobyli dla Poznania: Włodarczak (2) i Purakowski, dla Krakowa: Kucharczyk (2) i Malarz z karnego.

Zawody prowadzili członkowie Kolegium Sędziów Krakowskiego OZPN Domin i Proszek, porozumiewając się z zawodnikami za pomocą chorągiewek.

JKS ZDOBYŁ PRAWO UDZIAŁU w rozgrywkach o wejście do Ligi w normalny sposób

Znamienne oświadczenie Rzeszowskiego OZPN-u

RZESZÓW. W związku z notatkami prasowymi odnośnie zawodów piłki nożnej JKS — Polonia w Rzeszowie, że zawody powyższe odbyły się w warunkach „anormalnych", Zarząd Rzeszowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej czuje się zobowiązany do złożenia następującego oświadczenia w imię prawdy i interesu czystości postępowania w sprawach sportowych.

Zarząd Autonomicznego Podokręgu Piłki Nożnej w Przemyślu zwrócił sie pisemnie do R. O. Z. P. N. z prośbą o zezwolenie na rozegranie decydujących zawodów o mistrzostwo Podokręgu Przemyskiego w Rzeszowie, prosząc równocześnie o zorganizowanie całości tych zawodów.

Zarząd R.O.Z.P.N. w najdrobniejszych szczegółach przygotował powyższe zawody, a wielu delegatów tak z Przemyśla jak i Jarosławia podkreślało z zadowoleniem poczynione przygotowania.

Odnośnie prowadzenia tych zawodów zwrócił się przewodniczący Kolegium Sędziów w Przemyślu do prezesa R.O.Z.P.N. p. Strzeleckiego z prośbą, by tenże koniecznie te zawody prowadził.

Ponieważ w tym samym dniu R.O.Z.P.N. miał decydujące spotkanie o mistrzostwo Okręgu (Legia — Resovia w Krośnie), prezes R. O. Z. P. N. odmówił sędziowania zawodów JKS. — Polonia, ze względu na swój wyjazd do Krosna. Na ponowne nalegania Przemyskiego Kolegium Sędziów i na ustną prośbę przybyłego do Rzeszowa sekretarza W. G. i D. w Przemyślu, zgodził się prezes R. O. Z. P. N. przeprowadzić powyższe zawody, przy czym Zarząd R. O. Z. P. N. na zawody w Krośnie delegował innych członków Zarządu.

Zawody J.K.S. — Polonia odbyły się w Rzeszowie w największym porządku. Bramka strzelona przez Polonię w pierwszej połowie zawodów była zdobyta z bezwzględnego spalonego i słusznie przez sędziego p. Strzeleckiego nieuznana. Zarząd stwierdza, że drużyna Polonii miała znaczną przewagę nad przeciwnikiem, nie mniej jednak niezdobycia przez Polonię odpowiedniej ilości bramek a tym samym mistrzostwa nie wolno przypisywać sędziemu tych zawodów p. Strzeleckiemu, który prowadził je jak najbardziej obiektywnie i w najmniejszym stopniu nie naruszył przepisów gry w piłkę nożną.

Zarząd R. O. Z. P. N. stwierdza jednogłośnie, że zarzuty wysunięte w prasie na temat czynnego znieważenia zawodnika Polonii są istną kalumnią, rzuconą na człowieka bezpodstawnie, i to w dodatku na znanego działacza sportowego, cieszącego się jak największym zaufaniem szerokich sfer społeczeństwa sportowego.

Zarząd R. O. Z. P. N., na swym posiedzeniu dnia 17 lipca br. wyraża p. Strzeleckiemu jako Prezesowi R. O. Z. P. N. i sędziemu swoje pełne zaufanie.

Przy tej sposobności Zarząd R. O. Z. P. N. nadmienia, że ukazywały się również notatki prasowe odnośnie zawodów Legia—Resovia, w których wysunięto zarzuty, że tenże Zarząd czyni wszystko, by nie Legia a Resovia zdobyła mistrzostwo Okręgu.

W związku z tym Zarząd Okręgu oświadcza, że wszystkie powzięte decyzje oparte były ściśle na przepisach gry w piłkę nożną, czego najlepszym dowodem jest, że decyzje R. O. Z. P. N. w Rzeszowie zostały w całości podtrzymane przez W. G. i D. oraz Zarząd P. Z. P. N.

Sekretarz w. z. mgr. Radwan J. — I. wiceprezes: (—) Dr. Błaszkowski J.

Piast-CAFC Zidenice 2:0 (0:0)

GLIWICE (z. o.) Rozegrany w ub. czwartek mecz piłkarski pomiędzy gliwickim Piastem a czeską drużyną CAFC Zidenice zakończył się zwycięstwem gospodarzy. Poziom meczu był niski.

Drużyna Piasta od pewnego czasu przechodzi widoczny kryzys formy. Na wyróżnienie u gospodarzy zasługują jedynie Gruner w ataku (chociaż grał słabiej niż normalnie) i Zięba w bramce.

U Czechów na wysokości zadania stanął tylko bramkarz Kiejci.

W pierwszej połowie przewagę mieli goście, którzy nie umieli jednak uwidocznić jej cyfrowo. Po przerwie stroną atakującą byli gospodarze, którzy w tym okresie gry uzyskali dwie bramki: w 50 min. z karnego, egzekwowanego przez Malochę i w 82 min. ze strzału Grunera.

Widzów ponad 10 tys.



Czym się kierował Śl. OZPN?

BYTOM (z. o.) WG. i D. Śl. OZPN ukarał 2-miesięczną dyskwalifikacją Pochopina za branie udziału w meczu towarzyskim w barwach Polonii Bytom.

Jednocześnie Śl. OZPN odmówił prośbie Pochopina o zezwolenie na przejście jego do klubu bytomskiego.

Stanowisko Śl. OZPN jest dla nas niezrozumiałe, Pochopin otrzymał zwolnienie ze swego poprzedniego klubu — Pogoni Katowice. Poza tym Pochopin pracuje obecnie zawodowo w Bytomiu i tamże stale mieszka.

Przypuszczamy, że Śl. OZPN wyjaśni, czym się kierował, nie udzielając zezwolenia na przejście tego piłkarza do Polonii bytomskiej, pomimo, że wszystkie dane wskazują na to, że zezwolenie takie powinien był on otrzymać.

Nowa propozycja czeskich piłkarzy

Katowice. W ub. tygodniu Śl. OZPN otrzymał z Czechosłowacji propozycję rozegrania w roku bieżącym 2 meczów pomiędzy reprezentacjami Katowic i Cieszyna.

Ze względu na brak wolnych terminów w bież. roku Śl. OZPN zaproponował Czechom przełożenie tych spotkań na przyszły rok.

Chwała Bogu, że nie u nas...

Lima (obsł. wł.). Podczas meczu piłkarskiego w Limie (Peru), decydującego o zdobyciu mistrzostwa tego kraju, widzowie, niezadowoleni z orzeczenia sędziego, który nie uznał zdobytej ze „spalonego" bramki, podpalili trybuny. Policja i straż ogniowa z trudem opanowały syutację.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41-42. Dział ogłoszeń: Tel. 351-06 — Konto PKO III 4800.
Oddział miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30, Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 586-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej. R — 21297